

Ewa BUKOWSKA-MARCZAK

Wychowawca protestantów. O postaci Szymona Budnego w historiografii polskiej

Słowa kluczowe: reformacja, kalwinizm, arianizm, Biblia, historiografia.

O dziejach polskiej reformacji napisano już sporo. Mamy w dorobku rodzimej historiografii liczne prace Janusza Tazbira, Andrzeja Wyczańskiego czy Lecha Szczuckiego, poświęcone problemom tolerancji wyznaniowej, recepcji nauki Kalwina czy dziejom braci polskich. Stosunkowo słabiej rozwinęła się biografistyka. Wciąż brakuje poważnych publikacji poświęconych najwybitniejszym postaciom polskiej reformacji. Jedną z nich był, bez wątpienia, Szymon Budny. Postać znakomitego biblisty, autora słynnego przekładu Pisma św., teologa początkowo kalwińskiego, potem zaś ariańskiego – szczęśliwie – znalazła w XX w. uznanie w oczach historyków i filologów, wśród których znaleźli się m.in. Henryk Merczyng, Stanisław Kot, a także Jan Kamieniecki.

O samym życiorysie Budnego niewiele nam wiadomo, o wiele więcej dowiadujemy się o nim z analizy jego tekstów. Przyjmuje się, że Budny urodził się ok. 1530 roku, nie jest to jednak data pewna. Nierozstrzygniętą pozostaje ponadto kwestia jego narodowości, ponieważ pisał i po białorusku, i po polsku¹. Stosunkowo mało wiemy na temat jego wykształcenia, prawdopodobnie był samoukiem. Dotychczasowi badacze przypuszczali, że mógł być słuchaczem uniwersytetów krajowych i zagranicznych. Henryk Merczyng wysunął hipotezę, że mógł studiować w Królewcu².

Pierwszą pewną datą, jaką znamy z życia Budnego, jest rok 1558, kiedy to przyjął obowiązki katechety w Wilnie, polegające na tym, że miał nauczać religii kalwińskiej w niedziele, święta, wtorki i piątki. Pobyt w Wilnie nie trwał

¹ J. Kamieniecki, *Szymon Budny – zapomniana postać polskiej reformacji*, Wrocław 2002, s. 14.

² H. Merczyng, *Szymon Budny jako krytyk tekstów biblijnych*, Kraków 1913, s. 9.

jednak zbyt długo, gdyż wkrótce Mikołaj Radziwiłł powierzył mu obowiązki ministra w Klecku. O ile początek działalności Budnego charakteryzuje silna fascynacja nauką Kalwina, o tyle przełomową datę w jego życiu stanowi moment opowiedzenia się po stronie arian. Nie mamy dokładnych informacji, kiedy to nastąpiło, przypuszczalnie jednak stało się to w niedługim czasie po publikacji jego *Katechizmu nieświeskiego*, a więc około 1563 roku. Nazwisko Budnego pojawia się na sprawozdaniach synodów ariańskich dopiero od roku 1565, wtedy też, na synodzie w Węgrowie, opowiedział się za chrztem dorosłych³. Na kolejnym synodzie, w Skrzynie w 1567 roku zanegował tezy o przedwieczności Chrystusa. Wtedy też powierzono mu zadanie poprawienia Biblii brzeskiej⁴.

Na początek lat siedemdziesiątych przypada jego tłumaczenie Pisma św. Motywy dokonania nowego tłumaczenia były uzasadnione. Biblia brzeska była bowiem „kosztowna i dla formatu wielkiego niewygodna w użyciu”, ponadto „tłumaczona była nie tak jak tytuł obwieszcza podług oryginału, ale raczej podług wulgaty łacińskiej i przekładu francuskiego”⁵. Dowiadujemy się poza tym, że tłumacze „starali się bardziej o czystość i gładkość mowy polskiej niż o wierność wyrazów oryginału”⁶. W niedługim czasie po dokonaniu przekładu Biblii doszło do pierwszych konfliktów z innymi arianami. Budny wydawał się zbyt radykalny, ponadto budził niepokój braci małopolskich z powodu nonadorantyzmu, jak też konserwatyzmu społecznego⁷. Był on bowiem zwolennikiem poddaństwa chłopów, niemniej jednak w sposób zdecydowany potępiał wszelkie wynaturzenia związane z ustrojem feudalnym, a także wypowiadał się za patriarchalnym stosunkiem między panem a jego poddanymi i ulżeniem losu chłopów⁸. Niepokój braci budziły ponadto poglądy, jakie Budny głosił odnośnie do państwa i kwestii wojen. Podzielał w tej materii zdanie Jakuba Paleologa. Ów, na podstawie analizy Listu św. Pawła do Rzymian, starał się udowodnić w myśl

³ Zob. L. Szczucki, *Szymona Budnego relacja o początkach i rozwoju anabaptyzmu w zborze mniejszym*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 31, Wrocław 1986, s. 93–110; autor w przytoczonym artykule analizuje niepodpisany traktat *O dzieciokrzęństwie krótkie wypisanie*, którego autorstwo przypisuje Budnemu. Według Lecha Szczuckiego cały spór o chrzest dzieci i zastąpienie go ponurzeniem stanowi dla autora przekładu Pisma św. kontrowersję czysto teologiczną: Cały bowiem spór, w toku którego odsłonięta zostaje prawda na temat „pierwszego sakramentu”, sprowadza się – w ujęciu Budnego – do odrzucenia chrztu dzieci i zastąpienia go chrztem przez ponurzenie świadomych wiernych, lecz z tego ponurzenia nie płyną dla tych ostatnich żadne wnioski w dziedzinie doktryny społeczno-etycznej. Budny odrzucał więc – milcząc – fundamentalne założenia antytrynitarskiego anabaptyzmu, w myśl których powtórny chrzest pieczętował proces wewnętrznego odrodzenia, które polegało m.in. na zerwaniu ze „światem” i „niesieniu krzyża”.

⁴ J. Kamieniecki, dz. cyt., s. 16.

⁵ F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej*, Warszawa – Wilno 1814, s. 517.

⁶ Tamże, s. 517.

⁷ S. Kot, *Szymon Budny*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. W. Konopczyński, t. 3, Kraków 1937, s. 98.

⁸ Z. Gołaszewski, *Bracia polscy*, Toruń 2004, s. 68.

interpretacji słów Biblii, że władza dana jest od Boga, wobec czego należy zachować pełne posłuszeństwo w stosunku do władz świeckich. Budny, w zgodzie z Paleologiem, uzasadniał prawo chrześcijanina do sprawowania każdego urzędu, a więc i mieczowego. Rozgraniczał też pojęcie wojny, dzieląc ją na sprawiedliwą i niesprawiedliwą. Za niesprawiedliwą uznawał wojnę grabieżczą, natomiast wojna sprawiedliwa, prowadzona w obronie własnej, była dla niego nie tylko chwalebnym czynem, ale i podstawowym obowiązkiem moralnym, wynikającym z troski o swoich najbliższych sąsiadów⁹.

Odmienne zapatrywania na kwestię społeczną i sprawy wojen przedstawiało radykalne skrzydło arian z Czechowicem i Niemojewskim, którzy wkrótce podjęli przeciw Budnemu kampanię na synodach w Łosku i w Luławicach. W celu zahamowania jego działalności wydawniczej postanowiono, aby poddać jego rękopisy cenzurze synodalnej. Kiedy Budny w 1580 roku ogłosił traktaty Paleologa i Grzegorza Pawła o władzy państwowej (*Defensio verte sententiae de magistratu publico*), ujawniające spory wewnętrzne wśród antytrynitarzy, synod lubelski nie przyjął tego dzieła, a sam teolog został oskarżony za narażenie zboru na prześladowania. W 1581 roku, na synodzie w Łosku po jego stronie opowiedzieli się bracia litewscy, konflikt jednak nie został zakończony. Nie doprowadziły do zgody zacięte dyskusje z delegacją braci małopolskich, jakie miały miejsce na synodzie w Lubczu, w marcu 1582 roku. Co więcej, bracia zwrócili się do Jana Kiszki o usunięcie Budnego i jego zwolenników ze stanowisk pastorskich. Budny w wyniku kampanii skierowanej przeciwko niemu wydał kolejne dzieło, mianowicie *O urzędzie miecza używającym* (1583), które miało charakter obrony jego stanowiska przeciw radykalizmowi Małopolan (zwłaszcza Marcina Czechowica). Zbór małopolski, który Budnego wyklął „z powodu bezbożnych poglądów i postępów”, potępił go ponownie na synodzie w Węgrowie w 1584 roku, a na dzieło *O urzędzie* nie odpowiedział¹⁰.

Życiorys Szymona Budnego ukazuje nam w sposób ogólny, jakie kontrowersje wzbudzał za życia ten wybitny działacz reformacji. Nie mniej emocji budził wśród historyków zajmujących się na przestrzeni wieków badaniem jego życia i działalności. Pierwszym, który podjął wnikliwą kwerendę nad dziełem wybitnego teologa, był znawca dziejów reformacji na ziemiach polskich i członek ewangelicko-reformowanej Jednoty Litewskiej, profesor Henryk Merczyng¹¹. Merczyng przede wszystkim uważał Budnego za śmiałego biblistę, nieskrępowanego zasadami tradycji i dogmatu, dążącego za wszelką cenę do poznania prawdy¹².

⁹ Tamże, s. 95.

¹⁰ S. Kot, dz. cyt., s. 98.

¹¹ Henryk Merczyng (1860–1916) – historyk reformacji, demograf, inżynier; profesor Uniwersytetu w Petersburgu; aktywny członek ewangelicko-reformowanej Jednoty Litewskiej; zajmował się historią reformacji w Polsce; sporządził wykaz zborów różnowierczych w Polsce od XVI do XVIII w. (tegoż, *Zbory i senatorowie protestanczy w dawnej Polsce*, Warszawa 1905).

¹² H. Merczyng, dz. cyt., s. 1.

Twierdził, że jego metoda i kompetencje na tyle wyprzedzały współczesnych, że sprowadzały wręcz na niego ich nienawiść¹³. Pisał on o bibliście, podkreślając idee tolerancji religijnej w XVI-wiecznej Polsce:

[...] żył on w tym wieku, w którym kraj nasz nie tylko mógł się poszczycić największymi współczesnymi myślicielami, z Kopernikiem na czele, zrywającymi z dawną uświęconą tradycją, lecz także dawał im bezpieczne schronienie wtedy, gdy inkwizycja rzymska i hiszpańska gubiła tysiącami „źle wierzących”, gdy Giordano Bruno mógł gdzie indziej znaleźć miejsce tylko na stosie, a Galileusz w więzieniu [...] ¹⁴.

Biorąc pod uwagę program społeczny teologa, Merczyng umiejscowił Budnego w kręgu „najkrańcowszej lewicy polskich antytrynitarzy”, niemniej jednak dostrzegał jego konserwatyzm w kwestii poglądów społecznych. Określał go również jako „wierzącego deistę”¹⁵. Uważał go za myśliciela, który całe swe życie walczył za swoje przekonania bez względu na korzyści materialne, dlatego też nie zgadzał się z treścią legend jakoby ten, napadnięty przez powracających z Moskwy żołnierzy, pod koniec życia wyrzekł się swej wiary i wstąpił do jezuitów. Pisał: „Gdyby to jednak w rzeczywistości się stało, na pewno wiedzielibyśmy o tym”¹⁶.

W zupełnie innym świetle przedstawili postać Szymona Budnego piszący w okresie PRL-u Kazimierz Lepszy oraz Anna Kamińska. Usytuowali oni działacza reformacji w kręgu umiarkowanej ariańskiej prawicy. W niezbyt obszernym, silnie nacechowanym propagandą artykule, wydanym w 1956 roku, (a więc w kilka lat po konferencji metodologicznej w Otwocku), zwrócili oni uwagę na problem różnic pomiędzy anabaptystami radykalnymi a umiarkowanymi. Pierwsi z nich, zdaniem autorów, głosili hasła buntu wobec zwierzchności państwowej, odmawiali udziału w wojnach, sprawowania urzędów, noszenia broni, a także opłacania podatków na wojnę sprawiedliwą. W przeciwieństwie do nich znajdował się obóz anabaptystów umiarkowanych, którzy hołdowali ideom posłuszeństwa wobec władzy zwierzchniej, godząc się z dobrowolną pokorą cierpienia wobec przemocy¹⁷. W dalszej części artykułu autorzy rozwinęli swoją myśl, pisząc:

Radykalnym tendencjom społecznym przeciwstawiał się w swym zborze umiarkowany Budny, będący na służbie magnata litewskiego Jana Kiszki. Brał on w obronę panów i bronił oportunistycznie „dobrze nabytych bogactw i dobrze sprawujących się bogaczy”. Mimo to lewica ariańska, zwłaszcza Grzegorz Paweł, Paweł z Wizny, Jakub z Kalinówki, Piotr z Goniądza, Marcin Czechowic, na wielu synodach zwalczała pańszczyznę i poddaństwo osobiste. Występowała ona przeciw przywilejom szlacheckim, żą-

¹³ Tamże, s. 4.

¹⁴ Tamże, s. 2.

¹⁵ Tamże, s. 3.

¹⁶ Tamże, s. 109 i nn.

¹⁷ A. Kamińska, K. Lepszy, *Geneza i program społeczny radykalnego nurtu Braci Polskich*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 1, Warszawa 1956, s. 50.

dała czasem majątkowej równości i zorganizowania życia zboru na wzór gminy staro-chrześcijańskiej¹⁸.

Budny został w przytoczonym fragmencie skrytykowany jako odstępcą od ariańskiej lewicy, która jednoznacznie „potępiła posiadanie ziemi przez ministrów i upodobniła ich materialną pozycję do materialnej pozycji plebejskich wyznawców, przez co jeszcze silniej wiązała się z masami ludowymi, zyskiwała u nich autorytet i poparcie¹⁹”. Krytyka autorów stanie się zrozumiała, jeśli narrację historyków rozpatrzymy w kategoriach pewnego rodzaju dyscypliny ideologicznej, klasowej, hołdującej dyrektywie partyjności, bądź – w myśl słów Pokrowskiego – „polityki projektowanej wstecz²⁰”.

W pracach historyków ostatniego stulecia wysoko oceniano inteligencję i erudycję autora *Biblii nieświeskiej*. Pochlebne opinie na temat teologa wyszły spod pióra Waleriana Krasińskiego w jego *Zarysie dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*. Autor, nazywając Budnego „wielkim uczonym”, z nie lada podziwem opisywał kompetencje teologa w kwestii przełożenia tekstu Pisma św., podkreślając, że przekład był tak poprawny i tak dokładny, że zyskał aprobatę nawet w oczach rabinów żydowskich²¹. Pozytywną refleksję nad twórczością Budnego odnajdujemy także w pracach Stanisława Kota. Znamienne zdają się słowa historyka, podkreślające warunki, w jakich teologowi przyszło prowadzić swą działalność na gruncie szerzenia idei reformacji:

Ruchliwa i krytyczna myśl jego, inicjatywa (drukarnia ruska itp.) i rzutkość zdumiewają tym bardziej, iż siedzibą jego działalności są tak zapadłe kąty, jak Kleck, Chołchło, Zasław, Łosk, gdzie nie mógł znajdować żadnych podniet umysłowych, a skąd atakował nie tylko katolicyzm i prawosławie, ale także nawiązywał kontakty i próbował propagandy na odległe kraje (Szwajcaria, Prusy, Anglia)²².

Zenon Gołaszewski²³ w swych rozważaniach na temat braci polskich wymieniał Budnego jako czołowego przedstawiciela anabaptyzmu polskiego, pod-

¹⁸ Tamże, s. 67.

¹⁹ Tamże, s. 66.

²⁰ R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... Ale skomplikowana*, Warszawa 2007, s. 56; warto w tym kontekście przywołać słowa autorów zamieszczone w podsumowaniu artykułu: „Utopijność programu, zbyt ogólnikowe jego sformułowanie, brak programu ekonomicznego, wypowiedzi przedstawicieli pod skomplikowaną szatą religijną nie mogły wyzwolić nastrojów rewolucyjnych chłopów i plebsu miejskiego [...]. Mimo to ideologia Braci Polskich, a zwłaszcza ich nurtu plebejskiego, była najbardziej postępowym zjawiskiem polskiego Odrodzenia, ponieważ w sposób najbardziej zdecydowany sprzeciwiała się feudalizmowi, brała w obronę chłopów i plebejów miejskich, była odbiciem walki klasowej mas ludowych i w ich interesie rozwinęła program społeczny”, s. 69.

²¹ W. Krasiński, *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1905, s. 5–7.

²² S. Kot, *Szymon Budny*, Kraków 1937, s. 12 i nn. (broшура stanowi przedruk z PSB).

²³ Zenon Gołaszewski (ur. 1952) – historyk, religioznawca, absolwent Wydziału Filologiczno-Historycznego na Uniwersytecie Gdańskim, autor monografii *Bracia polscy*.

kreślając, że była to postać nieprzeciętna, wybitnie jak na owe czasy wykształcona, czego wyrazem była znajomość języków: łacińskiego, greckiego, hebrajskiego, ruskiego i staro-cerkiewno-słowiańskiego. Zdaniem Gołaszewskiego, teolog przewyższał wręcz swego mistrza Erazma odwagą i racjonalizmem²⁴. Janusz Tazbir zwrócił natomiast uwagę na zainteresowanie Budnego ideami tolerancji religijnej, które upatrywał w głębokim zainteresowaniu teologa twórczością Sebastiena Castelliona²⁵.

Odrębną kwestią pozostaje stosunek dotychczasowej historiografii do dzieł biblisty. Według Stanisława Kota Budny swymi pismami wywoływał zgorszenie, z drugiej strony szybko zdobywał rozgłos i popularność. Znamienne były słowa historyka, kiedy stwierdzał: „Nie ma w języku polskim, a dodajmy: nie było w XVI wieku w żadnym języku, dzieła pod względem dogmatycznym tak skrajnego, jak jego *O przedniejszych wiary Chryściańskiej artikulech*”. Autor uważał Budnego za zbyt radykalnego, o czym świadczy opinia jakoby poglądy teologa protestanckiego wręcz odstraszały inne wyznania²⁶. Na potwierdzenie swych słów odwołał się do słów Skargi, w którym to jezuita prognozował, że pisma Budnego przyniosą reformacji więcej szkody niż kościołowi niebezpieczeństwa. Z drugiej strony Kot nie krył swego podziwu dla Budnego, analizując poziom jego wykształcenia i podkreślając jego samouctwo. Docenił przy tym jego pracowitość, zwracając uwagę na to, że mimo częstych podróży i dysput biblista znajdował czas na ciągłe pisanie i studia. Podkreślił, że przed ciągłym pisaniem nie powstrzymywała go nawet możliwość utraty zagrożonego wzroku. Ze szczególnym upodobaniem Stanisław Kot zwrócił także uwagę na zamiłowania i poglądy filologiczne działacza reformacji. Doceniając wkład teologa poniesiony na gruncie filologicznym, podkreślił zasługi Budnego jako obrońcy języka polskiego przed wpływami języków niesłowiańskich²⁷. Historyk zwrócił także uwagę na to, że Budny zalecał wręcz wprowadzanie do języka literackiego wyrazów z gwar i narzeczy różnych dzielnic²⁸.

²⁴ Z. Gołaszewski, dz. cyt., s. 68.

²⁵ Zob. J. Tazbir, *Reformacja, kontrreformacja, tolerancja*, Wrocław 1996, s. 76 i nn.

²⁶ Najdobitniej o radykalizmie Budnego świadczą słowa Stanisława Kota: „Twierdzenie o Chrystusie, że to człowiek prawy, a zatem nie przedwieczny Bóg, acz Bogiem i Panem od Boga uczynion, albo tego rodzaju opinie o duszy: *dusza nic innego jest jedno albo żywot człowieka, albo ciało jego, ale żeby jakie dusze po śmierci były albo się męczyły lub w niebie radości używały, to szczyre są plotki* – odstraszały od Budnego wszystkie wyznania”, zob. S. Kot, *Szymon Budny*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*..., s. 98 i nn.

²⁷ Stanisław Kot określił język Budnego jako litewsko-ruski, zbliżony do języka białoruskiego.

²⁸ S. Kot, *Szymon Budny*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*..., s. 99; zob. też T. Grabowski, *Literatura ariańska w Polsce 1560–1660*, Kraków 1908. Sam język autora *Biblii nieświeskiej* już wcześniej był poddawany analizom przez Tadeusza Grabowskiego w jego *Literaturze ariańskiej w Polsce*. Autor charakteryzował go słowami: „Język Budnego ma dużo swobody i prostoty, choć erudycja oziębia jego polot, trzeźwy i chłodny temperament komentatora uwydatnia się tu wyraźnie. Umysł to systematyczny, lubiący dociekania, których unikał Rej, oddający rzecz zwięźle i dobitnie. Na ozdoby nie pozwala sobie nigdy, na manowce frazesu zwieść się

Stanisław Kot zwrócił ponadto uwagę na problem czarnej legendy, którą osnuto wokół protestanckiego teologa. Pisał: „W legendzie urósł Budny do rozmiarów już to apostaty zżydźiałego, już to wielkiego bezbożnika”²⁹. Legenda ta powstała już w czasach życia biblisty. Sam Budny był świadom jej istnienia, czego dał wyraz w traktacie *O przedniejszych wiary Chrystiańskiej artikulech*. We wstępie do dzieła zamieścił krótki motyw jego wydania, pisał:

Wszakże i ine przyczyny k temu przystąpiły, a zwłaszcza, że mię po wszystkiej jakmiarz Sarmacy i na dwoje rozniesiono. Bo jedni o mnie śmieją twierdzić, żebym opuściwszy dom Pana Jezusa, do niezbożności żydowskiej przysłał, a drudzy się tym cieszą, jakobym się do serwecyjan abo i do cwinglijan wrócił. Na co pewniejszego lekarstwa nie mogłem znaleźć, jedno to wyznanie dać w druk i tak je między ludzie rozpuścić³⁰.

Najpełniejszej analizy tekstów Budnego dokonał Jan Kamieniecki³¹. Autor uważał, że dzieła Budnego nastawione są na dialog. Jego przekłady Biblijne to dialog z dotychczasowymi translacjami, *Katichizis* zaś to dialog teologa z odbiorcą poszukującym wytłumaczenia podstaw wiary kalwińskiej³². *Katechizm nieświeski* zawiera określoną wizję Boga, świata i Kościoła. Bóg jest rozumiany przede wszystkim jako precyzyjny prawodawca i sędzia, a dopiero później jako dobry ojciec³³. Autor wyraźnie nakreśla różnicę poglądów Budnego pomiędzy *Katichizis* a *Biblią nieświeską*. Zauważa, że w *Katechizmie* Budny bardzo stanowczo stwierdza boskość Chrystusa i broni dogmatu o Trójcy św., zaś na potwierdzenie swoich argumentów przytacza konkretne fragmenty Pisma św. Są to zarazem fragmenty, które teolog za kilka lat zinterpretuje zupełnie inaczej. Kamieniecki zwraca szczególną uwagę na podejście Budnego do kwestii chrztu dzieci w świetle *Katechizmu*. Teolog dopuszcza chrzest niemowląt, odwołując się do tekstu Starego Testamentu, w którym obrzezanie było udzielane noworodkom, dorosły zaś człowiek powinien mieć wiarę, złożyć wyznanie i odbyć pokutę za grzechy³⁴. Filolog zauważa, że w tekście *Katechizmu nieświeskiego* niekiedy egzegeza nie odwołuje się do tekstu Biblii, lecz do własnych przemyśleń teologa. Pismo św. jest równocześnie traktowane jako ostateczny i najważniejszy dowód przytaczanych twierdzeń³⁵. Kamieniecki uważa po-

nie da. Przekład jest tedy zimny, przeplatany wariantami, dbający o ścisłość, ale bez poczucia piękna biblijnego”.

²⁹ Tamże, s. 98.

³⁰ Sz. Budny, *O przedniejszych wiary Chrysyjańskiej artykulech*, oprac. M. Maciejewska, L. Szczucki, Z. Zawadzki, Warszawa – Łódź 1989, s. 3.

³¹ Jan Kamieniecki – adiunkt w Zakładzie Historii Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego; jego zainteresowania naukowe to przede wszystkim lingwistyka kulturowa, wybrane zagadnienia języka religijnego, a zwłaszcza: translatologia biblijna (szczególnie badania nad staropolskimi przekładami Biblii), filologiczne aspekty staropolskiego piśmiennictwa teologicznego oraz wpływy wschodniosłowiańskie w kulturze i piśmiennictwie polskim).

³² J. Kamieniecki, dz. cyt., s. 168 i nn.

³³ Tamże, s. 36.

³⁴ Tamże, s. 31–35.

³⁵ Tamże, s. 45.

nadto *Katechizm nieświeski* za największy sukces pisarski Budnego, gdyż o żadnym z jego dzieł nie można powiedzieć, że było przyjmowane w sposób powszechny (korzystało z niego także duchowieństwo prawosławne). Zaznacza, że w tym samym czasie jezuici wydali po białorusku katechizm katolicki, jednak nie cieszył się on aż taką popularnością, jak dzieło Budnego³⁶. W tym sensie autor podkreślił kompetencje Budnego zarówno jako teologa, jak i duszpasterza.

Przełomu w myśli Budnego, zdaniem Kamienieckiego, należy upatrywać w napisanym przez niego liście do jednego z najwybitniejszych teologów kalwińskich XVI wieku – Heinricha Bullingera, datowanym na 18 kwietnia 1563 roku, w którym autor zadaje pytanie: co sądzić o pochodzeniu Ducha św.³⁷ Następne pisma przynoszą rozwinięcie poglądów teologa. Analizując poglądy zawarte w kolejnych dziełach, autor stale podkreśla umiejętności perswazyjne Budnego, a także jego erudycję, która się przejawia m.in. w ilości cytowanych teologów i rozpraw³⁸. W traktacie *O urzędzie miecza używającym* (1583) Budny, odpierając zarzuty przeciwników, stara się udowodnić, że nie rozumieją Biblii, stosuje *reductio ad absurdum*, chcąc pokazać, że ich tok rozumowania prowadzi nie tyle do wniosków absurdalnych, ale wręcz bluźnierczych. W podobnym, zdecydowanym tonie autor wyraził swe poglądy również we wcześniejszym swym traktacie *O przedniejszych wiary chrystyjańskiej artikulech*. Autor dzieła nie dopuszcza żadnych innych interpretacji, co więcej – uważa je wręcz za niemądre. Kamieniecki nie przyjmuje tego dzieła Budnego za typowy traktat, lecz postrzega je raczej jako pewnego rodzaju encyklopedię teologiczną dla niewykształconych ludzi³⁹. Uznaje, że dzieło to stanowi swoiste ukoronowanie poglądów Budnego, jest ważne nie tylko w dorobku pisarskim Budnego, ale w całym XVI-wiecznym piśmiennictwie ariańskim, gdyż zawiera zadeklarowaną krytykę dogmatu Trójcy św.

W dzisiejszej historiografii postać Szymona Budnego traktowana jest dość marginalnie, często jest pomijana w poważnych pracach dotyczących zagadnień związanych z różnowiercami. W tekstach Henryka Merczynga, Stanisława Kota i Jana Kamienieckiego pojawiają się jednak słowa pełnego uznania dla erudycji i odwagi wybitnego działacza reformacji. Jego życie i działalność na Radziwiłłowskim dworze, a także możliwość swobodnego druku dzieł, stanowią niezaprzeczalny przykład tolerancji wyznaniowej Rzeczypospolitej XVI wieku.

³⁶ Tamże, s. 69.

³⁷ Tamże, s. 71–73.

³⁸ Tamże, s. 148.

³⁹ Tamże, s. 137–139.

Bibliografia

Źródła

- Budny Sz., *O przedniejszych wiary chrystyjańskiej artykulech*, oprac. M. Maciejewska, L. Szczucki, Z. Zawadzki, Warszawa – Łódź 1989.
- Budny Sz., *O urzędzie miecza używającym*, wyd. S. Kot, Warszawa 1932.
- Kamieniecki J., *Szymon Budny, zapomniana postać polskiej reformacji*, Wrocław 2002.
- Kamińska A., Lepsi K., *Geneza i program społeczny radykalnego nurtu Braci Polskich*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 1, Warszawa 1956, s. 33–70.
- Kot S., *Szymon Budny*, Kraków 1937.
- Kot S., *Szymon Budny*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. W. Konopczyński, t. 3, Kraków 1937, s. 96–99.
- Kraśński W., *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, Warszawa 1905.
- Merczyng H., *Szymon Budny jako krytyk tekstów biblijnych*, Kraków 1913.
- Szczucki L., *Szymona Budnego relacja o początkach i rozwoju anabaptyzmu w zborze mniejszym*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 31, Wrocław 1986, s. 93–110.

Opracowania

- Bentkowski F., *Historia literatury polskiej*, t. 2, Warszawa – Wilno 1814.
- Gołaszewski Z., *Bracia polscy*, Toruń 2004.
- Grabowski T., *Literatura ariańska w Polsce 1560–1660*, Kraków 1908.
- Stobiecki R., *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana*, Warszawa 2007.
- Tazbir J., *Reformacja, kontrreformacja, tolerancja*, Wrocław 1996.

The educator of Protestants. Szymon Budny in the Polish historiography

Summary

The topic of the article is Szymon Budny in the Polish historiography. Szymon Budny was one of the leading figures of Polish Reformation. He wrote many important theological treatises (*O оправдании христіаńskiej челоуіека пried Боhom*, *O przedniejszych wiary chrystiańskiej artikulech*, *O urzędzie miecza używającym*) and translated the Holy Bible from the original languages into Polish. Within centuries only a few polish historians and philologists (among them: Henryk Merczyng, Stanisław Kot and adjunct in the Faculty of the Polish Language History of Wrocław University – Jan Kamieniecki) wrote pieces about Budny. There authors considered him to be a well – educated person, who spend all his life trying to advance his own ideas and theories.

Keywords: reformation, Calvinism, Arianism, the Holy Bible, historiography.